

Nro.

149.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 27go Września 1794.

Gazety CXLII.

AUSTRYA.

Zdarzenia wojenne.

Nadesłane Relacye z *Fouron le Com-*
te przez Jenerała *Clerfayt* pod 7ym, 8ym,
9ym, i 10ym, Września następujące za-
wierają w sobie wiadomości:

Ponieważ nieprzyjaciel przy *Pilsen*
bardzo się był wzmocnił, i w ustawicz-
ném był poruszeniu, osądził więc Jene

M 7 . ri-a

rał *Clerfayt* za rzecz potrzebną prawe skrzydło Armii nad *Mozą* podobnież wzmocnić, i rozkazał dnia 8go. z rana maszerować Baronowi *Alwinzy* z Obozu przy *Fourom* z 8mio Batalionami, 13. Szwadronami, i 16. Armatami. Znający się tam Generałowie *Werneki* i *Kray* z swemi Korpusami zostali poddani pod komendę Generała *Alwinzego*, a dla ułatwienia komunikacyi poniżej *Mastricht* były na *Mozie* rzucone pontony.

Xiąże *d'York* doniosł, że *Angielska* armia przy *Aa* między *Heeswyk* i *Weschel* na prawym skrzydle opuściwszy *Herzogenbusch* obrała stanowisko.

Ponieważ forteca *Conde* pod temiż warunkami iak *Valenciennes* się poddała, zatem Jenerał *Mikowini* z wyszłym garnizonem pod konwoiem nieprzyjacielskim dnia 9go Września przybył do Cel. Król. Forpocztów pezy *Mastricht*.

Z okolicy *Labaye* i *Izel* w *Luxemburgskim* iedno korpus nieprzyjacielskie przy *Wirthon*, a drugie otrzymawszy z *Longwi* posiłek w ludziach, i armatach ku *Arlon* awansowało. Obydwa wynoszą do sześć tysięcy kazali oni dla siebie nawzajem drogę, i z początku niewiedziano dokąd się udaią, na drugi dzień do-

dopie
zelli
X
kwate
Śnia d
ła B
odpęd
cą by
iedneg
P
chcąc
zelle p
gdy r
przyn
góry
dzi, i

Da

3
po ten
wziąć
czenie
albo L
rządk
doftaw
czenie

dopiero dowiedziano się, że się ku *Mozelli* do *Aubauge* posuneli.

Xiąże *Sasko-Cieszyński* z głównej kwatery *Schwetzingen* pod 8ym Września donosi, że dnia 5go Patrole Jenerała *Blankensteina* przy *Schweig* i *Affel* odpędzili dywizyę nieprzyjacielską, chcącą bydło zaymować, iednego ubiwszy, a iednego wziawszy w niewolę.

Porucznik *Kadulowicz* przy *Schweig* chcącym 60. ludziom przeysć przez *Mozellę* przeszkodził, ubiwszy 6 ludzi. Lecz gdy nieprzyjaciel odebrał posiłek przyprzymuszeni byli nasi reysterować się na góry, i tu się otrzymali, kilka tylko ludzi, i koni mając ranionych.

POLSKA.

Dalszy ciąg obwieszczenia względem zwożenia magazynów.

3tio. Kto zechce z tey stolicy iechać po ten zdobyty magazyn powinien wprzód wziąć od woyta Cyrkułn swego zaświadczenie urzędowe, lub też od Proboszcza albo Dozorcy Parafii przez *Komissyę porządkową* ustanowionego, iako pewnie dostawi ten produkt. 4to. Kto te zaświadczenie złoży do rąk wyznaczonego Komis-

larza Obywatela *Łapczyńskiego* odbierze produkt z zaświadczeniem iak wiele bierze. 5to. Bez zaświadczenia takiego nikt nie będzie mógł zyskać *czwartey* lub *piątey* części produktu. 6to. Zaręcza się że takie firy, ani do obozu, ani do innych transportow brane nie będą. 7mo. Woyci Cyrkułow *Warszawskich* codzien, a Dozorcy *Proboszcze* co tydzień przeszlą Raport o zaświadczeniach od siebie danych.

W tak gwałtownych iakich są rzeczy publiczne okolicznościach, Rząd mogłby pociągnąć każdego do teraznieyszey zwózki bez żadney nadgrody. Spodziewa się zatem, że tém chętniey spieszyć się będą do tey zwózki Obywatele, kiędy tak znaczną za nią mają nadgrode.

Except z Raportu J. M. Dąbrowskiego z Kamionney d. 15 Września.

Dnia 3 cały dzień uceralem się z nieprzyjacielem, rozpędziłem tę dywizyę zabiwszy 3. iednego wziąwszy w niewole, i iednego konia. Wieczorem wystałem kommendę do *Pieczysk*, która tam popótnocy stanęła. Długo się bronił nieprzyjaciel, przymuszony iednak do ucieczki, zostawił na placu 15. ludzi, ieden unterofficyer w niewole wzięty. W czasie utarczki, Magazyny się zaięły,

nie

nie można ich było ratować, niebyło naczym wywozić. Naywiększa szkoda Kafsy tam znaydujący się, która także spłonęła składa się ona z 60000 ZP. Komen-derujący Officyer nasz wyratował 3864. i te do Kafsy woyskowej oddał. Żołnierze troche zdobywszy zarwali. —

Except z Raportu Stanisława *Woyczyńskiego* J. M. z Troszczyzna dnia 14go Września 1797.

Karwowski Jenerał w pięciu mieyscach przeszedł *Narwę*, atakował posterunki, ubił kilkudziesięt Prusaków 22. wziął w niewolę, Felczera sztandar, bagaże, wóz szwadronowy, i 1126. Żłw gotowiznie zabrał. Tenże Jenerał od knli nad okiem draśnięty. *Zielinski* Jenerał w osobnym ataku 72. na placu położył. Dystryngwował się *Podpułkownik Nowomiejski*, *Rotmistrz Skryński* *Adzi-kiewicz*, *Łuba*, dway *Porucznicy Abrahamowiczowie* z których ieden raniony, *Chorąży Oleykiewicz* od strzelców *Kapitan Szuszkowski*, *Porucznicy Wiszowaty*, i *Mrozowski*, od *Reymentu* 18. *Pożucznik Grzymała*, od *Pikinierów* *Kapitan Połonski*, *Chorąży Makowski*, *Nieznański*, i *Pruszyński*, od piechoty wszyscy niemal unterofficerowie. Prócz tego zabrali nasi 20. koni, kilkadziesiąt kociotków

ków, do 4000. ładunków, 8. sztuk broni, 11. pałaszów. Pułkownik *Paszkowski* z 2ch Wfi wypędził Prusaków, wy dobył naszą armatę strzelecką przez *Ławczewicza Chorążego* ptzy akcyi pod *Debnikami* zakopaną. Kapitan *Oziembło* z Reymentu 18 przez dwa dni oddzielnie walczył, kilkunastu ubił, 13. wziął w niewolę, 11. sztuk broni, pałaszów, lederwerków, i tornistrów. Porucznik *Błażewski*, Podporucznik *Bystry*, Porucznik *Szyfzkowski*, Chorąży *Uziemło*, Szeregowy *Skarzynski*, i obywatol *Mrozowski*, na szczególnieyszą w tey akcyi zasłużyli sobie zaletę. Z Korpusu *Zielinskiego* warci pochwał. Pułkownik *Zielinski* Porucznik *Lipka*, i *Kaminski* Rotmistrze *Klicki* i *Jedłowski*. Prusacy rozgłosili u siebie dla wstrzymania dezercyi, że iuż dokóy zaami zawarty, po tey akcyi, 8. iuż przeszło na naszą stronę. —

Z *Warszawy* dnia 17. *Września*
Excerpt z listu z *Grodna* dnia 8go *Września*.

Po zabranii przez Moskalów *Olitę* wziął komendę nad kolumną po *Jenerale Chlewinskiem Gedroye*, a *Cislewinskiemu* do *Warszawy* udadź się kazano. Znalazł *Gedroye* te Kolumnę w *Wieysicach* i z nią po-

poszedł ku *Olicie*. Moskale tym czasem wladziwszy 600. ludzi piechoty na wyciny i baty, a kawaleryę wyprawiwszy brzegiem poszli ku *Kownowi*. Przewrotny Jenerał *Megen* w *Kownie* będący wysłał komendę od 400. piechoty do lasu nad *Niemnem* za *Prenami* ta przepuściła kozaków i karabinierów, a do zbliżających się wicin z Moskalami z armat wypuściwszy kule ogniste i granaty zupełnie tych 600. Moskalów zatopiła. Kawalerya zaś moskiewska pierzchnęła.

Naczelnik *Kościuszko* wydał Deklaracyę względem arefztantów niewojskowych przytrzymanych w *Warszawie*, w której wyraża, że Rząd Polski poszedłby chętnie za natchnieniem czulego nad losem niewinnych ofiar rozrzewienia, i dałby wolność przytrzymanym w *Warszawie* osobóm, które nie zbronią w ręku wzięte były, a wróciłby z ukontentowaniem żony i dzieci osobom wojska nieprzyjacielskiego; gdyby nie miał baczności na los własnych swoich obywatelów porwanych z domu, i więzionych, których żony i dzieci w codzienney będąc niespokojności, troskliwie o los ich, przychodzą z łzami do opieki Rządu narodowego, patrząc na osoby tu przytrzymane, iako na jedyne zakłady bezpieczeństwa,

stwa swoich. Z kąd deklaruje, że skoro wróceni będą własni Ojczyźnie obywatele *Polscy*, w tedy także areztowani w *Warszawie* niewojskowi odesłani zostaną.

FRANCYA.

Dnia 31go Sierpnia zapaliła się Fabryka prochu przy *Paryżu* na dolinie od *Grenelle*.

Lequinio i *Thürreau* donieśli o tém Konwencyi, zaręczając, że tylko około 50. zabitych i tyleż ranionych zostało. Twierdzili niektórzy, iż to zdarzenie pochodziło od arystokratów w wielkiej liczbie z więzień wypuszczonych, dla tego Konwencya zaraz wydała Proklamacyę zaspokajającą lud w której zapewnia, że niewięcey prochu się spaliło, iak tylko co w iednym dniu zrobiono. Tym czasem warty podwoiono, i *Paryż* cały tak był zasmucony, że dnia tego Teatra były zamknięte. Na Seffyi dnia 29go Września *Treillard* doniosł Konwencyi, że dnia 29go Sierpnia 100000. a 30. 50000. funtów prochu z tey fabryki do armii zawieziono, a zatém że strata prochów w tey fortecy iest bardzo mała.